Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Gotów! Bogu stań!

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 13 Katowice, 26 czerwca 1932 Rok VII

Jest ich prawie tuzin...

Jest ich prawie tuzin...

Jest ich prawie tuzin. Siedzą na niskiem ogrodzeniu żelaznem, które odgranicza nędzny kawałek murawy naokoło pomnika powstańców.

Rzadka trawa, do której odwracają się plecami, jest raczej żółta niż zielona. Wyziewy pobliskiej cynkowni wycieńczają ją. Jakże podobni są ci chłopcy do niej. Na twarzach ich, z których sterczą najgorszego gatunku papierosy, malują się nudy i zepsucie. Jeden z nich czyta półgłosem z zatłuszczonej broszurki. Czasem reszta wtóruje mu śmiechem takim, że każdy, kto się na rzeczy zna, wie co się za nim kryje.

Żal mi szczególnie dwóch wśród tej młodzieży, chłopców bardzo młodych, którzy prawdopodobnie dopieroco ze szkoły wyszli. Co z nich będzie, gdy w takiem towarzystwie będą przebywali?

Czy rodzice ich nie wiedzą, co się dzieje z ich dziećmi?

Widzę i myślę to wszystko, przechodząc koło pomnika ulicą.

Patrzę na życie okiem wychowawcy, bo nim jestem.

Obrazek migawkowy chłopców, którzy jak wróble siedzą na niskim płocie, robią znudzone i zblazowane miny a czytają paskudną broszurę, utkwił w kamerze mego mózgu. Nie mogę go się pozbyć. Muszę ciągle o nich myśleć.

Biedni chłopcy, biedni chłopcy...

— — — — — — — — —

Za pół godziny wracam tą samą ulicą.

Idzie mi się lekko i raźnie, bo nie idę sam. Jestem otoczony gromadą druhów z SMP. Wychodzili właśnie na ulicę, gdy minąłem ich ognisko. Nie puścili mnie. Muszę iść z nimi, aby się choć przez chwil kilka przyglądać ich grze na boisku.

Przysłuchuję się ich rozmowom. Słowa lecą od ust do ust, wesołe, dowcipne, o nie, wcale nie poważne. Ale czyste jak kryształ.

Powagi było dosyć przed chwilą w ognisku. Wicepatron, młody nauczyciel, pełen zapału dla wielkiej sprawy SMP., miał pogadankę o tem, jak należy werbować młodych chłopców, opuszczających szkołę. A mówił tak poważnie o duszach ich, które ratować trzeba od grożącego zła i przyprowadzić w krainę piękna i radości.

Opowiada mi o tem starszy druh, zelator stowarzyszenia.

Gdy przechodzimy koło pomnika powstańców, tuzin chłopców siedzi ciągle na płocie. Gdy na nich patrzę, zdaje mi się, że spoglądam z wzniosłego szczytu w okropną przepaść.

Młodzieńcy nasi noszą oznaki, po części także czapki. Zdaleka ich poznać można, z pod jakiego są sztandaru. Zauważam, że jeden ze zgrai przy pomniku szturcha sąsiada łokciem wskazując głową na nas. Pada szydercze słowo, drwiący uśmieszek jest odpowiedzią drugiego.

Jaka przepaść, kryje się za tym drwiącym uśmiechem, za szyderczem słowem. Jaka głupota, jaka złość, ale i jakie pożałowania godne ubóstwo duszy. Idąc dalej z druhami, ciągle nie mogę zapomnieć migawkowego obrazu z pod pomnika powstańców.

Myślę i głowię się, jak to możliwe, że jeszcze nie wszyscy młodzieńcy należą do szeregów naszych. Jak to możliwe, że jest ich tylu, co stronią od nas i chodzą po manowcach. Przecież i oni mają dusze nieśmiertelne, pragnące światła i prawdy. Dlaczego chodzą w ciemności, podczas gdy inni cieszą się pełnią światła łaski Bożej?

Muszę opuścić druhów, bo obowiązek woła mnie na inne miejsce...

Idąc długiemi ulicami, w których powietrze przesiąknięte jest wyziewami cynku, kryję rękę w kieszeni marynarki, a w niej różaniec.

O Jezu, któryś za nas był ukrzyżowany, przyprowadź młodzież w szeregi Twoje, w szeregi SMP.

O Marjo, która patrzałaś na straszną mękę Syna swego, przyczyń się za ginącemi duszami młodych! Pomagaj nam werbować młodzież dla szeregów Armji Chrystusowej!

Zarządom ku rozwadze.

Rozwój, siła i żywotność naszej organizacji zależy od ustawicznego zasilenia szeregów Stowarzyszeń przez młodzież, opuszczającą szkołę. Stara to prawda, której jednak niedocenia większość naszych zarządów. A wynik? Dopływ najmłodszych do szeregów naszych coraz mniejszy.

Przypatrzmy się więc praktykom zarządów z lat ubiegłych. W najlepszym razie w ostatnim miesiącu przed końcem roku szkolnego przypomniano sobie sprawę pozyskania młodzieży opuszczającej szkołę. Następnie, po krótkich naradach uchwalono urządzić uroczyste zebranie i to w czasie wakacyj, (Zapóźno!), na które

zapomocą afiszów czy kartek zaproszono dziewczęta czy też chłopców. Na zebraniu apelowano do nowicjuszów aby przystąpili do SMP., i natem koniec. Rezultat: Przybyło na zebranie zaledwie 50—60%, a po 2—3 miesiącach pozostało tylko 20—25%. Taka była rzeczywistość, naturalnie z wyjątkami.

A coby wykazywał rachunek sumienia za rok bieżący? Czy wogóle zarząd ma już plan poszukiwania złota („o którem pisano tak pięknie w młodzieży katolickiej nr. 12. czy też w „Kierowniku", nr. 5)? W jaki sposób zamierzano zainteresować młodych naszą organizacją? Kto z zarządowców specjalnie zaopiekuje się przyszłością Stow.? I tak możnaby pytać dalej, i jakie byłyby odpowiedzi?

Otóż, kochany zarządzie, kilka uwag z praktyki: Osobne zebranie zarządu należy poświęcić dla ułożenia planu werbowania młodych. (W przyszłości conajmniej trzy miesiące przed terminem). Postarać się następnie o spis opuszczających szkołę. Pozatem wyznaczyć 3—4 „morowych" zarządowców — druhów, którzy zaopatrzeni w broszurkę „Chodź do nas" i „Przyjaciela młodzieży" (lub „Wstąp do nas" i „Młodą Polkę"). Odwiedzą młodzież w domu rodzicielskim. Przytem. wyjaśniają ewentualne wątpliwości i uprzedzenia, zapraszając młodych do siebie na pierwszą pogadankę. Na pogadance, dobrze przygotowanej musi być wesoło. Śpiewy, kilka wesołych żartów, przeżycia ze Stow. i krótkie pouczenie. Na następną zbiórkę niech młodzi sami przyniosą jakiś instrument: harmonijkę ustną, mandolinę, skrzypce. W dalszym ciągu urządzić gry i zabawy na wolnem powietrzu. Nadzwyczaj dodatnio na młodych wpływa wycieczka (noc marszowa całego Stow.), gdzie sami sobie gotują i pod dozorem starszych druhów się bawią. (Prace przygotowawcze do wycieczki wykonują młodzi).

Na zbiorkach należy pogawędzić o ustroju organizacji, o Zjednoczeniu, o Związku, o osobach stojących na czele naszego ruchu, o przeszłości Stow., o ustawach. Kandydat musi się dowiedzieć, dlaczego akurat ma należeć do SMP., a nie do klubu sportowego, musi znać stosunek SMP. do innych organizacyj.

Tak przygotowany kandydat, który w dodatku wypełnił deklarację na członka, po kwartale może być przyjętym do Stowarzyszenia. Przyjęcie powinno być uroczyste, tak, by chwila przyjęcia utrwaliła się w pamięci młodych. Obojętnie, czy przyjęcie nastąpi na akademji, czy zebraniu rodzicielskiem — powszechnem. — kandydat zawsze składa przyrzeczenie otrzymując z rąk ks. Patrona oznakę. Urozmaiceń tego zebrania należy również przygotować zapomocą młodych.

Po przyjęciu, praca jeszcze nieskończona. Młodzi lubią ruch i innej formy zebrania i zabawy niż starsi. Zatem ktoś z zarządu (prezes) specjalnie się nimi zaopiekuje. Tworzy jakiś zastęp, podziela funkcje. Zaś ogół członków starszych, niech nigdy nie patrzy lekceważąco na tych najmłodszych braci (siostry), niech pamieta, że również raz był takim młokosem.

Zarządy! rozważcie te proste zdania a nasunie Wam się mnóstwo projektów, planów i form zainteresowania młodych sióstr i braci naszą organizacją, i szeregi nasze znacznie się pomnożą. *Jop.*

Doniesienia Związku

Ogólne

Kolonje letnie dla druchen. Zabrać ze sobą należy **koniecznie:** koc do przykrycia, jasiek-poduszkę, prześcieradło, 2 ręczniki, bieliznę na zmianę, fartuszek, pończochy zapasowe, wygodne buciki, mundurek, sweter lub ciepły szal, przybory toaletowe, jak mydło, szczoteczkę do zębów, grzebień, lusterko, szczotkę do ubrania, szczotkę i pastę do czyszczenia bucików i t. p.; dwa talerze (płytki i głęboki), talerzyk, garnuszek na kawę, łyżkę, widelec, nóż, łyżeczkę; kawałek mydła do uprania bluzki i pończoch; oznakę, szarotkę, legitymację członkowską, regulamin SMP, zeszyt, „Drogę do nieba", różaniec. P o ż ą d a n e: mandolina, gitara, aparat fotograficzny, tamburino, piłka, plecak, śpiewnik, zbiór monologów i wierszy, album, kostjum gimnastyczny i t. d. Z a b i e r a ć n i e w o l n o: sukienki bez rękawów; innych zbytecznych rzeczy, które na kolonji nie będą potrzebne, również nie należy zabrać.

Wszystkie uczestniczki kolonij muszą bezwzględnie podporządkować się kierowniczce kolonji i muszą stosować się do regulaminu obozu i wymaganego porządku. Wszystkie prace na kolonji wykonują same uczestniczki kolonji. Przyda się książka kucharska.

Na pierwszy kurs odjazd z Katowic w sobotę, dnia 2 lipca br. o godz. **13,36.** Na drugi kurs odjazd z Katowic w środę, dnia 13 lipca br. o godz. **13,36.** Bilet kolejowy z Katowic do Suminy kosztuje III. kl. 4,50 zł. IV. kl. 3,50 zł. Poleca się wziąć bilet z miejsca bezpośrednio do Suminy.

Wnioski i prośby do władz Wojewódzkich i powiatowych, które SMP chcą skierować w różnych sprawach, należy przesyłać przez Związek. Inaczej powyższe urzędy ich nie będą załatwiały.

Sztandary! Sztandary! Wiele SMP za pierwszą i najważniejszą sprawę uważa sprawienie sobie sztandaru. Praca w SMP idzie kulawo, brak księgowości, składka związkowa nie zapłacona, długi za pobrane materjały w Związku nieuregulowane, druchny i druhowie nie otrzymują co miesiąc na własność gazetki, która w myśl art. 8 naszej ustawy im się należy, zarząd nie otrzymuje „Kierownika", bo na to pieniędzy niema; dużo spraw organizacyjnych niezałatwionych, a druchny i druhowie myślą tylko o sztandarze! Tego pochwalić nie można. Trzeba najpierw ugruntować się organizacyjnie, skrystalizować i ideowo wykazać tężyznę duchową, a dopiero potem pomyśleć o sztandarze.

Ważne dla członków patronatów i Kół Przyjaciół SMP. Druchny, Druhowie! poproście, by wyznaczono stałego wicepatrona -kę dla SMP, aby praca podczas wakacyj albo przy przeniesieniu patrona nie ucierpiała, aby wogóle ożywić zainteresowanie w patronatach i Kołach przyjaciół. Związek będzie także w MK. zwracał się do ich członków. Poproście by raczyli MK. pilnie czytać. Już w MK. nr. 10/32 r. podaliśmy zaproszenie na kursy sympatyków SMP, które przy bardzo dogodnych warunkach odbywają się od 15. VI. do 1. VII; potem odbędą się takowe w dniach od 3—17 VII. i od 18 do 31 lipca br. w Kuźnicach pod Zakopanem. Bardzo dobrze byłoby, gdyby jaknajwięcej pań i panów mogło z nich korzystać.

Dzisiaj podajemy, że Związek Młodzieży Polskiej diecezji krakowskiej ma nowy dom w Poroninie Suchej koło Zakopanego, w którym urządził pensjonat czynny od 1. VI. do 30. IX. Utrzymanie dzienne 6,00 zł. Zgłoszenia należy kierować wraz z zadatkiem w wysokości 3 dniowej opłaty pod adresem, Pensjonat Stanisławy Jezierskiej, Poronin-Sucha.

SMP „Fidelitas" Świerklaniec składa Przew. ks. proboszczowi Janowi Madli najserdeczniejsze życzenia w dniu imienin.

Druhowie SMP okr. tarnogórskiego! Obozowanie rozpoczyna się w sobotę, dnia 2 lipca br. w B i z j i. (15 minut od Świerklańca). Przydział miejsc w sobotę o godz. 14-ej.

Okręg Rybnicki. Zebranie bibliotekarzy okr. ryb. w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 18-tej w Domu OO. Misjonarzy.

Oświata

Czekamy na odpowiedzi! Zarządy! termin nadesłania odpowiedzi na ankietę „Jak łagodzimy nedzę?" upłynął, a Związek m. nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Bibljotekarzu, zelatorze, czy zapominacie i wy o swojem zadaniu? Zaprzęgnijcie zaraz cały Zarząd do pracy!

Związek dziękuje SMPż Kryry za otrzymany „Kierownik" nr. 1 z 1930 r.

W ostatniej MK. ogłosiliśmy na podstawie nam przez „Ostoję" przesłanego spisu, Stowarzyszenia, nie mające abonować ani słały sprostowania, a mianowicie: SMP Pszczyna abonuje 70 egz. Przyj., Jedlina 12, Katowice-Bogucice 10. Brawo, jeśliby reszta także przesłała sprostowanie, chętnie umieścimy!

Oświata przez SMP

dotrze do ludu — o ile w przyszłości tak ładnie popiszą się druchny i druhowie, jak w dniu dobrej książki (5. b. m.)! Niech Bóg Wam wynagrodzi wasze zabiegi i trudy! Wykaz pracy tego dnia podajemy później. Wiem, że nie o pochwałę Wam chodzi, tylko o zachętę do dalszych wysiłków. Dlatego przypominamy dzisiaj z działu oświatowego rezolucje Zjazdu Delegowanych Śląskich S. M. P. m. Zjazd Delegowanych Śląskich S. M. P. m. w dniu 7 i 8 maja 1932 r. w Panewniku, reprezentujący 12.000 młodzieży męskiej:

1. postanawia prenumerować dla każdego członka i gorliwie czytać pisma organizacyjne jako chleb życia codziennego, mianowicie „Młodzież Katolicką“, „Przyjaciela Młodzieży“ i „Kierownika“;
2. wzywa wszystkich członków do gorliwej propagandy, by tygodnik diecezjalny „Gość Niedzielny“ prenumerowano w każdej rodzinie katolickiej;
3. apeluje do całego społeczeństwa, by pomijało prasę niekatolicką i sensacyjną, a szerzyło szczerze i wyraźnie katolicką prasę i dobrą książkę.

Ponieważ cel rezolucji może być osiągnięty tylko przy wysiłkach wszystkich członków naszych S. M. P., przeto przypomina się druhom rezolucję, którą uchwalili Wasi Delegowani. Osobno apelować do Druhów jest chyba zbytecznem, jeżeli się zważy, że uświadamiacie sobie zło, które tak po amerykańsku się szerzy przez owe piśmidła, które brzydkim obrazem i jeszcze brzydszą treścią karmią czytelników sensacjami rozmazywanemi. Pisma takie jak i ich czytelnicy podobni są do pewnego zwierzątka, które dobrze się czuje, gdy tarza się w błocie i kale. Ale często lubi błoto tylko ten, który lepszej rozrywki nie poznał, przeto dajmy mu sposobność poznania lepszego pisma, a napewno oszczędzi sobie wydatek na owe brudy i trucizny, oszczędzony grosz poświęci na prenumeratę Młodzieży Katolickiej, Przyjaciela Młodzieży i Kierownika. — A czy te pisma są godne polecenia? — Wystarczy przegląd choćby jednego egzemplarza wymienionych pism, a doświadczony musi uznać ich wartość arcypoważną, ich nieocenioną użyteczność, a gdy się zważy bogatą inicjatywę ich artykułów i niezastąpione niczem źródło tematów do referatów, pogadanek, konkursów myślowych, wtenczas i cena wyda nam się śmiesznie niska. Dlatego też postanowiliśmy te czasopisma prenumerować dla każdego członka, zaś co postanowiliśmy to chyba dokonamy, wszak pedagog Salzmann tak prosto tłomaczy „co człowiek chce, to może, a gdy mówi „nie mogę“, tedy nie chce“. Nasz Adam Mickiewicz nie mniej donośle apeluje do każdego młodzieńca polskiego „nie zamiar według sił, ale mierz siły na zamiary!“ A jego „Oda do młodości“ czy nie zapali do czynu wszystkich?

Obserwują nas, a po naszych praktykach religijnych, oświatowych osądzają nas, dlatego stawiamy wzniosłe hasła: Bóg i ojczyzna — Bogu służ — Gotów, do których wykonania potrzeba woli, charakteru. Charakter dobry, to największy klejnot człowieka, jego charakter tworzą i kształtują jego przyzwyczajenia; dlatego dbamy o wyrabianie dusz, o kształcenie charakterów, a z tem się łączy dobre imię jednostek i organizacji. Niech jednym z następnych przyzwyczajeń będzie propaganda „Gościa Niedzielnego“, który powinien być w każdej rodzinie katolickiej. Będzie to apostolstwem w myśl „Akcji Katolickiej“, a tego przecież chce orędzie naszego najdostojniejszego protektora.

Zbyt często zawodzimy żale na ciężkie czasy, na biedę i nędzę, które to żale budzą lęk o jutro. U jednych wytwarza się zwątpienie, u innych egoizm, a często też lekkomyślność i gonitwa za sensacjami, które przytępiają poczucie moralności, wreszcie niszczą moralność. Bieda i nędza muszą prowadzić do zrozumienia wartości pracy nawet i wtenczas, gdy pracy jest mało, — muszą prowadzić do poznania Boga, do modlitwy — bo te nam dają pociechę, uszlachetniają, prowadzą do Boga, do źródeł siły, — uczą nas myśleć, cierpieć i czynić — wytwarzają charaktery, a takich potrzeba w społeczeństwie, w państwie. Czy silnemu charakterowi miałoby być niemożliwem zdobyć jednego abonenta dla „Gościa Niedzielnego“? Więc też, jeżeli chcemy, by nas osądzano dodatnio, okażmy sprawność w praktykach oświatowych, zdobądźmy każdy jednego abonenta, a jest nas 12.000 młodzieży męskiej. Według powierzchownych przeliczeń „Gość Niedzielny“ powinien być w 150.000 rodzin, a drukuje się go obecnie w nakładzie 40.000, więc i z tej przyczyny przypomnienie rezolucji zjazdowej jest bardzo aktualnem.

Jak można rozpowszechnić dobrą gazetę, dobrą książkę? Znamy, lecz nie doceniamy „kolportaż“. Kolportaż przed kościołem, kolportaż na zebraniach swoich i innych, kolportaż po domach, kolportaż przez stoiska i kioski — to owa magiczna siła, która przepędzi piśmidła wstrętne, zatrute, bezbożne, a wprowadzi prasę szczerze katolicką i dobrą książkę.

Ażeby na przyszłym zjeździe przedłożyć owoc pracy, dający wyraz, że „chcieliśmy“, musimy z tą pracą rozpocząć natychmiast i wytrwale siebie samych kontrolować. Niech na żadnem zebraniu zarzadu, stowarzyszenia, okręgu, — na żadnej odprawie zarządowców nie braknie sprawozdania z oświaty, — a radość rozpromieni oblicza Wasze, gdy za rok bibljotekarze stwierdzą, że w naszych S. M. P. rezolucje nie są frazesami, lecz hasłem, które wykonać każdy członek uważa za rzecz honoru i godności.

Gotów! **Władysław Rękosiewicz.**

Z teki zelatora

O właściwościach zelatorki-ra.

3. Pokora i wytrwałość. Zelator-ka nie szuka własnej chwały i wszystko czyni z wdzięczności do Boga, który im udzielił sił, zdolności i prawdziwą wiarę. Pokora też wymaga, aby wynik pracy zelatorskiej pozostawić zawsze Bogu. Przykład: Zelator-ka wysila się, by zagrożoną duszę ratować przed zboczeniem. Poświęca osobie dziennie sporo czasu, który spędza przy pogawędce, grze, przechadzce, daje dobry przykład, a jednak nie widzi owocu swej działalności. Otóż pozostawić wynik pracy Opatrzności Boga. Wypływa stąd druga właściwość, to jest wytrwałość. Nie zaprzestać nigdy w pracy, jak i nie opadać na duchu, chociaż wysiłek pozostawiłby nas bez owocu. I jeszcze jedno. Im trudniejsze warunki i gorsze czasy, tem większa niech będzie odwaga, zapał i wytrwałość zelatorki-ra.

Terminy rekolekcyj zamkniętych — od 12—16 sierpnia br. w Tarnowskich Górach dla zarządowców okr. tarnogórskiego. W Lublińcu dla młodzieńców SMP.

Dla druchen od 13—17 lipca w Łyskach.

Zgłoszenia prosimy kierować do ks. Patronów okręgowych albo do Związku w Katowicach.

Dział rolniczy

Śląska Izba Rolnicza urządza z Śl. Związkiem Rolników dnia 10-go lipca br. **Dzień walki z chwastami** w 10 miejscowościach na Śląsku, a mianowicie: w Lubecku, Koszęcinie, Nakle, Tarn. Górach, Bieruniu Starym, Pawłowicach, Ornontowicach, Marklowicach, Łyskach i Michałkowicach. Na program tego dnia złożą się specjalne referaty z praktycznemi pokazami. Początek wszędzie o godzinie 3½ po południu w salach szkolnych, gminnych lub parafjalnych.

Przodowniczki-cy, czy nic Was nie obchodzą upomnienia w poprzednich numerach „Mł. Kat.“, mianowicie, żebyście uiścili należytości za materjały konkursowe? Związek za materjał ten (jak soję, kukurydzę, dzienniczki, nasiona do ogródków warzywnych) już dawno musiał zapłacić, a teraz tylko traci na tem. Te kilka groszy da się ściągnąć, tylko przodownicy tę sprawę zaniedbują. Są zespoły, które już należytość za materjał dawno złożyły przodownikowi, a tylko przez niedbalstwo nie wpłacono kwotę do Związku. Termin do 5 lipca br.

Ładne zdjęcia można robić z naszej pracy konkursowej, które może dadzą o niej najlepsze wrażenia. Zdjęcia jednak muszą przedstawiać życie. Należy więc robić zdjęcia w chwili, gdy się wykonuje prace konkursowe. Nie poleca się robić natomiast zdjęć ustawionych grup, patrzących wprost do aparatu. 2 egz. fotografij należy przysłać do Związku.

Nowość: W ostatnim czasie Wydawnictwo Rolnicze w Poznaniu wydało broszurę o uprawie soi, która można zamówić w Związku. Cena broszurki 1,10 zł.

Sport w SMP.

Naczelnicy okręgowi podadzą najpóźniej do dnia 12 lipca br. mistrzów okręgowych ze wszelkich gałęzi sportu. Okręgi, które do tego dnia nie podadzą mistrzów, nie będą uwzględnione w rozgrywkach międzyokręgowych.

Rozgrywki ligowe wyznacza się w miesiącu lipcu na godzinę 18-tą.

Unieważnia się tabelę sędziowań II-giej serji Ligi. Sędziowie zostaną powiadomieni przed każdą niedzielą dokąd mają wyjechać.

Drużyny ligowe mogą zmienić swe składy do dnia 2 lipca br. Również do tego dnia Związek będzie wystawiał legitymacje sportowe do Ligi.

Drużyny okręgu rybnickiego nie donoszą Związkowi wyników zawodów, a potem się żalą, że gazety o nich nie piszą. Może poprawicie się i po każdych zawodach napiszecie do Związku.

Wszystkim naczelnikom okręgowym zwracamy uwagę, że do zawodów lekko-atletycznych o mistrzostwo okręgu mogą stawać tylko ci druhowie, którzy mają legitymacje sportowe lub Śl. O. Z. L. A. Druhów, którzy posiadają legitymacje sportowe a należą do Śl. O. Z. L. A. przez inny klub nie wolno do zawodów dopuścić. Jeżeli druhowie chcą startować w naszych barwach, muszą naczelnikowi okręgowemu oddać zwolnienie z klubu i podpisać zgłoszenie. Naczelnik okręgowy przesyła zwolnienie wraz z nowo podpisanem zgłoszeniem do Związku.

Zebranie naczelników sportu okręgu król. huckiego odbędzie się dnia 27-go bm. o godz. 19-tej w ognisku SMP „Promień" Król. Huta. Na porządku obrad między innemi ustalenie planu rozgrywek.

Okręg król. hucki przeprowadzi z początkiem lipca zawody o mistrzostwo w lekkiej atletyce (indywidualne i drużynowe), koszykówce, siatkówce i szczypiórniaku. Zgłoszenia należy przysłać na ręce dha Stanieńdy, Król. Huta, ul. Bogdaina 14. Późniejsze zgłoszenia nie zostaną uwzględnione.

Dzisiaj odbędą się zawody: P i ł k a n o ż n a: Kostuchna — Katowice-Katedra; Piotrowice — Zawodzie o godz. 17-tej; Orzegów I b — Ruda NMP. o godz. 15-tej; Książenice — Przegędza; Rydułtowy — Łyski o godz. 16-tej. P a l a n t: Brzeziny Śl. — Kozłowa Góra; Świerklaniec — Lasowice o godz. 15-tej; Kochłowice — Bykowina o godz. 17-tej.
Gospodarze wymienieni na I-szem miejscu.

Dnia 29-go bm. graj: P i ł k a n o ż n a: Kończyce — Orzegów I b o godz. 17-tej; Książenice — Rydułtowy; Przegędza — Łyski o godz. 16-tej. P a l a n t: Brzeziny Śl. — Kamień; Kozłowa Góra — Lasowice o godz. 15-tej.

Dnia 3-go lipca br. II-ga serja rozgrywek ligowych: Wodzisław — Radlin; Orzesze — Hajduki W.; Orzegów — Król. Huta; Panewnik — Zgoda o godz. 18-tej; Ruda NMP. — Kończyce o godz. 17-tej.

Wyniki zawodów z dnia 12 bm. P i ł k a n o ż n a: Król. Huta — Wodzisław 7:4 (2:3); Król. Huta II. — Wodzisław II. 8:0 (4:0); Orzegów I b — Kończyce 8:1 (3:0); Katowice-Katedra — Piotrowice 2:0 (1:0). P a l a n t: Kozłowa Góra — K. S. „Ruina" Orzech 111:53. K o s z y k ó w k a: Piekary Wielkie I. — Król. Huta „Promień" I. 14:9; Piekary W. II. — Król. Huta II. 11:10.. P i n g - p o n g: Król. Huta „Promień" — Piekary W. 5:2.

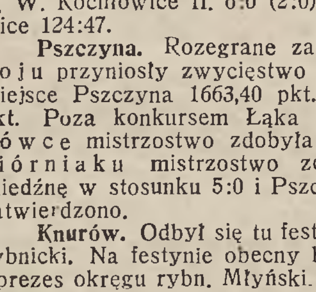
Wyniki zawodów z dnia 19-go bm. P i ł k a n o ż n a: SMP Murcki — K. S. „Orzeł" Wełnowiec I. junj. 1:1 (1:0); Panewnik — K. S. „Stadjon" Mikołów 1:2 (0:0); Panewnik II. — K. S. „Stadjon" Mikołów II. 3:1 (1:1); Panewnik I. junj. — K. S. „Stadjon" Mikołów I. junj. 0:3 (0:2); Ruda NMP. — Orzegów I b 4:2 (2:1); Zgoda — P. W. Kochłowice 6:0 (2:0); Zgoda II. — P. W. Kochłowice II. 6:0 (2:0). P a l a n t: Bykowina — Kochłowice 124:47.

Pszczyna. Rozegrane zawody o mistrz. okręgu w t r ó j b o j u przyniosły zwycięstwo SMP Miedźna 1781,45 pkt.; II-gie miejsce Pszczyna 1663,40 pkt.; III-cie miejsce Bojszowy 480,90 pkt. Poza konkursem Łąka uzyskała 1517,45 pkt. W s i a t k ó w c e mistrzostwo zdobyła drużyna Pszczyny. W s z c z y p i ó r n i a k u mistrzostwo zdobyła drużyna Łąki, pokonując Miedźnę w stosunku 5:0 i Pszczynę 4:2. — Wyników jeszcze nie zatwierdzono.

Knurów. Odbył się tu festyn sportowy, urządzony przez okr. rybnicki. Na festynie obecny był Komendant Związku p. Karuga i prezes okręgu rybn. Młyński. W zawodach brało udział 126 zawodników. Zainteresowanie publiczności duże, czego dowodem około 1000 osób na boisku. W ramach festynu rozegrano zawody piłki nożnej, palanta i przeprowadzono zawody lekko atletyczne o mistrz. okręgu. Wyniki zawodów są następujące: P i ł k a n o ż n a: Łaziska Srednie — Rydułtowy 3:0 (1:0; Radoszowy — Leszczyny 0:0; Jankowice — Książenice 1:2 (0:1). P a l a n t: Boguszowice — Dębieńsko Wielkie 106:59. L e k k a a t l e t y k a: biegi 100 m: 1. Zientek, Knurów 12,1 sek.; bieg 3000 m: 1. Kapłanek, Knurów 11:12.1 min.; skok wdal: 1. Zientek, Knurów 5,50 m: skok wzwyż: 1. Mika, Knurów 1,50 m; pchnięcie kulą: 1. Mika, Knurów 8,58 m; rzut oszczepem: 1. Kokot A., Radoszowy 35,25 m.

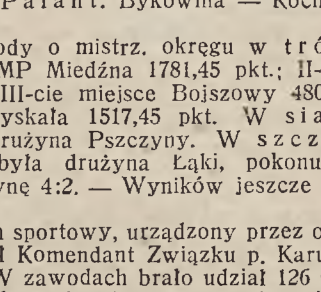
Kącik szachowy

Nr. 5



Białe: K d8, H d3, p a3,
Czarne: K a4, p. b6.
Mat w 3 posunięciu.

Nr. 6



Białe: K h2, H f8, S e7, S f5, pp. b4, c2, d2, d3, d6, h4.
Czarne: K e5, G b8, pp. a 7, a 6, c 3, g 5.
Mat w 3 posunięciu.

Pokłosie Święta Druchen.

Dnia 8 maja br. obchodziły SMPż na Śląsku ku czci swej patronki Królowej Korony Polskiej nader uroczyście „Święto Druchen". Że udało się znakomicie świadczą o tem krótkie sprawozdania niektórych SMP. które poniżej umieszczamy.

SMPż Rozdzień-Szopienice. Przed „Świętem" odbyły się 3-dniowe rekolekcje, oraz odprawiona została nowenna do Matki Boskiej, ofiarowana na intencję J. E. ks. biskupa Adamskiego. Umundurowane druchny w zwartym szeregu ze sztandarem wyruszyły do kościoła. Wspólną Komunję św. ofiarowały także na int. Najprzew. ks. Biskupa.

SMPż Jaworze. Podczas Mszy św. przystąpiły druchny do Stołu Pańskiego. Po Mszy odprawiły godzinną adorację. Wieczorem urządzono uroczystą wieczornicę, podczas której popisywano się śpiewem (4-ro głosowy chór mieszany), odegrano wesołych komedyj itd.

SMPż Bielszowice. 88 ruchen umundurowanych wyruszyło na nabożeństwo, z których 45 zostało po kazaniu przyjętych do medalika św. Teresy. O godz. 16-tej odbyła się akademja, którą zaszczycili i na której przemówili p. Jordanówna (Łowińska) Harct. Śl. i p. Grządziel. Koło śpiewackie odśpiewało „Wiosna", „Jedna dziewczyna" i „Po nocnej rosie".

We wszystkich SMP została odprawiona rano Msza św., podczas której druchny przystąpiły do Stołu Pańskiego.

SMPż. Skoczów. Podczas Mszy św. śpiewały pieśni ku czci N.M.P. Ks.. patron Dyczek wygłosił podniosłe kazanie. Popołudniu urządzono zebranie rodzicielskie z bogatym programem.

SMPż. Kamień. Przed „Świętem" odprawiono nowennę. W „Święto" rano Msza św. na intencję Stow., a popołudniu o 18 akademja z udziałem rodziców i zaproszonych dziewcząt nienależących do SMP. Najuroczyściej wypadło przyrzeczenie druchen i przyjęcie do SMP. Przygrywała własna orkiestra druchen.

SMPż. KatowiceZałęże. „Święto druchen" zostało poprzedzone 3-dniowemi rekolekcjami. W niedzielę urządzono akademję, na którą przybył z wykładem ks. red. Czernecki i p. Jaroczyńska. Akademja wypadła imponująco. Na program złożyły się m. in. śpiewy, referat. Druchny odegrały sztukę p. t. „W Opiece Marji" i „Straszna tajemnica". Druchny w pięknych strojach ludowych odtańczyły polkę-węgierkę i mazura z powodzeniem tak, że musiano powtarzać. Przybyło dużo dziewcząt opuszczających szkołę.

SMPż. Król. Huta, św. Barbary. „Święto" poprzedziły 3-dniowe rekolekcje. Nauki wygłaszał ks. prof. Pawlak z N. Bytomia. W niedzielę wyruszył pochód w liczbie 185 druchen umundurowanych na uroczystą sumę. Popołudniu odbyła się „Akademja Marjańska". Referaty wygłoszone zostały przez ks. Patrona i druchnę. Z zrozumieniem odegrano sztukę „Potęga N.M.P." Przygrywała własna orkiestra.

SMPż. Mysłowice. „Święto" poprzedzone zostało odprawieniem 9-dniowej nowenny do Matki Boskiej Wspomożycielki. Popołudniu odbyła się akademja. Przemawiali ks. prałat Bromboszcz i ks. Patron.

SMPż. Katowice NMP. I tu poprzedziły „Święto" 3-dniowe rekolekcje. Nauki wygłaszał ks. redaktor Czernecki. Popołudn. odbyło się uroczyste zebranie, na które przybył ks. prałat Szramek, prezeska okr. p. Lauterówna, oraz inni goście. Jedna z druchen wygłosiła referat o Matce Boskiej, poczem odbyło się uroczyste przyjęcie. Ks. Prałat po przemówieniu wręczył dawn. prezesce dyplom za 9-letnią pracę około Stowarzyszenia. Odegrano sztuczkę p. t. „W krainie baśni" i wykonano taniec cygański. Przy wspólnej herbatce bawiono się do wieczora.

SMPż. Kryry. Rano odbyła się Msza św. Odnowiono w kościele i składano przyrzeczenie. Popołudniu odbyło się uroczyste zebranie. Miłe wrażenie robił ślicznie przybrany ołtarzyk Matki Boskiej i ognisko. Referat „Cnoty Matki Boskiej" wygłosiła jedna z druchen. Przygrywało własne radjo. Do wieczora bawiono się wesoło.

SMPż. Lubliniec. Z młodzieżą męską, Kongregacją Marjańską i Tow. św. Józefa, na czele orkiestry wojskowej wyruszyły druchny do kościoła. Podczas Mszy św. śpiewał miejscowy chór kościelny. Popołudniu odbyła się akademja.

SMPż. Strzybnica. Rano Msza św. z przyjęciem Komunji św. Wieczorem udana wieczornica z bogatym programem. Szczególnie sekcji mandolinowej bito brawo.

SMPż. Grodziec. Przed „Świętem" 2-dniowe rekolekcje z udziałem 80 dziewcząt nienależących do SMP. Po wysłuchaniu Mszy św. udały się druchny na plebanję na śniadanie. Wieczorem wieczornica. Do zebranych przemówił w serdecznych słowach X. protektor Masny. Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości składa Zarząd SMP serdeczne „Bóg zapłać!"

SMPż. Ligota-Panewnik. Po Mszy św. wspólna fotografja przed grotą. Wieczorem akademja, na którą przybyła z referatem p. Rzytczanka. Wzruszającą była chwila przyjęcia — przyrzeczenia starszych druchen. Odegrano sztuki „Obraz Matki Najświętszej" i „Bolszewik w spódnicy".. Druchny z powodzeniem odtańczyły „Górala"